

ZOFIA DAHLMAN

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Szwecja, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, wycieczki do Polski

Wykłady o Polsce dla Szwedów

Ja jestem takim misjonierem polskości tam w Szwecji. Ile ja im tam opowiadam o Polsce! Oni tam mieli o nas takie mniemanie, że to jest kraj tak jak jakaś zaniedbana republika radziecka. Przyjechaliśmy tutaj na wycieczkę, właśnie to koło emeryckie, z którym tam mam kontakt. Ja z nimi przyjechałam, ponieważ ja mogłam tłumaczyć ich język na polski i jako tłumacz im pomagałam. Miałam dosyć duży wkład w tej wycieczce. Jacy byli zachwyceni! Oni w ogóle nie wiedzieli, że taka Polska jest, aczkolwiek wielu z nich turystycznie przyjeżdżało tutaj, było z różnymi biurami turystycznymi, ale to. co myśmy zobaczyli... Myśmy byli w Cieszynie, w Pieninach byliśmy, no byli zachwyceni. A zanim przyjechaliśmy tutaj to oni zorganizowali taki kurs o Polsce i poprosili mnie, żebym ja to poprowadziła, więc ja im opowiedziałam całą historię Polski. Opowiedziałam im trochę o specyfice komunizmu, bo oni pamiętają tę Polskę, kiedy tutaj przyjeżdżali i na ulicy wymieniali korony na złotówki, i że nie wolno było wody z kranu się napić, tylko trzeba było kupować mineralną wodę, a o to też było trudno. I ja im zrobiłam wykład to był o języku polskim, oczywiście wykorzystałam wszystkie momenty humorystyczne, które można było przy tej okazji o języku powiedzieć. Tak im się to spodobało, że potem musiałam jeszcze dwie kolejne godziny tylko o języku polskim mówić, tak im się to wszystko podobało, i o naturze, o przyrodzie, o historii. To wszystko było dla nich tak nowe, oni nie wiedzieli, że myśmy przez 200 lat właściwie nie istnieli jako Polska.

Oni wiedzą o [potopie szwedzkim], tylko że to taka odległa historia, że oni o tym nie chcą mówić, a poza tym, jeżeli mówią o tym okresie, to mówią, że to król to był idiota, to był dureń. Oni są wrogami wojny. Ale oni tak troszeczkę z góry patrzą na Polskę i Polaków. Dużo z nich jest okradzionych tutaj jak przyjeżdżają.

Data i miejsce nagrania	2007-08-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"